

Pa'lante

Tymek

Na karku twarda głowa, noszę na sobie styl
Mówią na mnie ikona
Dziś trochę więcej mam, na karku twarda głowa
Noszę na sobie styl, yeah

Dziś trochę więcej mam, na karku twarda głowa
Noszę na sobie styl, mówią na mnie ikona
Kleją się bitches, w kieszeni sztabki złota
Mam tak poryty łeb, one chcą się kochać
Tyle ziomeczków jest, tu tylko na pokaz
Tak ciężko kurwa jest, odróżnić zło od dobra

Lecz damy radę, wiem, damy radę, popatrz
W oczach tleni się zew, gdy wnoszę cię po schodach
(Gdy wnoszę cię po schodach)

Pa'lante, pa'lante, pa'lante
Pa'lante, pa'lante, pa'lante, siempre tirar pa'lante
Pa'lante, pa'lante, pa'lante
Pa'lante, pa'lante, pa'lante, siempre tirar pa'lante
Pa'lante, pa'lante, pa'lante
Pa'lante, pa'lante, pa'lante
Pa'lante, pa'lante, pa'lante
Pa'lante, pa'lante, pa'lante
Pa'lante, pa'lante, siempre tirar pa'lante

Było ciężko wstać, trawiły nałogi
Miał coś zmienić hajs, a zmienił tylko progi
Dziś kocham życie tak, czysty jak w euforii
Kręcę ten biznes, a ludzie stawiają pomnik
Jeśli pogadać chcesz, to możesz śmiało call me
Będzie trudno tak, jeszcze nie raz to wspomnisz

Lecz damy radę, wiem, damy radę, zobacz
W oczach tleni się zew, gdy wnoszę cię po schodach
(Gdy wnoszę cię po schodach)

Pa'lante, pa'lante, pa'lante
Pa'lante, pa'lante, pa'lante, siempre tirar pa'lante
Pa'lante, pa'lante, pa'lante
Pa'lante, pa'lante, pa'lante, siempre tirar pa'lante
Pa'lante, pa'lante, pa'lante
Pa'lante, pa'lante, pa'lante
Pa'lante, pa'lante, pa'lante
Pa'lante, pa'lante, pa'lante
Pa'lante, pa'lante, siempre tirar pa'lante